



NEWSLETTER

Polskiej Misji Katolickiej dla Kantonów Zurych i Glarus

Wiadomości, archiwum działalności i zapowiedzi wydarzeń

Spis treści

Warsztaty psychologiczne

Ogłoszenie

Droga Krzyżowa

Cudowny Medalik

>>> strona 2

Rekolekcje wielkopostne

Środa Popielcowa

Modlitewniki

>>> strona 3

Seminarium odnowy wiary

Przygotowanie do bierzmowania

>>> strona 4

Grupa młodzieżowa

Spotkanie ze Świętym Mikołajem

>>> strona 5

Roraty

>>> strona 6

Rekolekcje adwentowe

>>> strona 7

Opłatek w szkole

Medaliki dla dzieci pierwszokomunijnych

>>> strona 9

Czas Bożego Narodzenia w PMK

>>> strona 10-13

Opłatek w misji

>>> strona 14

Odnowienie przyrzeczeń chrzcielnych

Koncert Julii Łopuszyńskiej

>>> strona 15

Projekt *Urzekająca*

Przyjaciele Boga

>>> strona 16

Św. Błażej

Sakrament chorych

Obrona doktoratu ks. Cząstkiewiczza

>>> strona 17

Światowe Dni Młodości

>>> strona 18

Spotkanie z Marcinem Piergesem

>>> strona 20

Nowa wiadomość

>>> strona 21

Pielgrzymka do Włoch, cd.

>>> strona 22

Wyjazd na narty

>>> strona 23

Polka w Zurychu

>>> strona 24

Serdecznie zapraszamy Państwa do zapoznania się z siedemnastym wydaniem „Newslettera Polskiej Misji Katolickiej w Zurychu”.



Drodzy Czytelnicy!

W pierwszym tegorocznym numerze chciałbym przypomnieć o dwóch rocznicach związanych z życiem naszego patrona: o 125. rocznicy urodzin Maksymiliana Marii Kolbego i 100. rocznicy jego święceń kapłańskich.

Historia świata jest walką pomiędzy dwoma rodzajami miłości: miłością do siebie samego - aż do zniszczenia świata; i miłością do innych - aż do rezygnacji z siebie samego - napisał papież Benedykt XVI w książce *Światło świata*. W tej historii zapisujemy się także my, z naszą swoiście pojętą, indywidualną definicją miłości. I właśnie te rocznice mogą być dla nas okazją do osobistej refleksji. Temat

ten zostanie w następnych miesiącach w PMK w Zurychu podjęty.

Dziękuję wszystkim osobom, które angażują się jako wolontariusze w misji - od redaktorów, autorów tekstów i zdjęć tego elektronicznego pisma, przez członków grupy liturgicznej, członków rady rodziców i panie nauczycielki w naszej szkole, po osoby, które spontanicznie przy różnych projektach ofiarowują swój czas i pieniądze na rzecz innych. 10 lutego w Waszej intencji została odprawiona dziękczynna Msza św.

To ostatnie dni karnawału, za nami bal przebierańców dla dzieci. Środą Popielcową, która w tym roku wypada dopiero 6 marca, rozpoczniemy Wielki Post. Zapraszam do wspólnej modlitwy w języku polskim: na Drogę Krzyżową w piątki,

rekolekcje z ks. prof. dr. hab. Januszem Kręcidłą MS z mottem *Jak stawać się umiłowanym uczniem Jezusa?*, a także na warsztaty psychologiczne oraz kurs odnowy wiary.

Na drodze wiary towarzyszą nam w różnych momentach życia sakramenty. Przygotowanie do bierzmowania - sakramentu dojrzałości chrześcijańskiej - rozpoczynamy w tym roku. Zapisy do czerwca 2019.

Historia świata jest walką pomiędzy dwoma rodzajami miłości...

Życzę sobie i Państwu, abyśmy w tej walce odnieśli zwycięstwo.

ks. Grzegorz,
dyrektor PMK dla Kantonów
Zurych i Glarus

WARSZTATY PSYCHOLOGICZNE

Polska Misja Katolicka w Zurychu zaprasza
na warsztaty psychologiczne
z
prof. KUL ks. dr. Antonim Tomkiewiczem



POZNAJ SAMEGO SIEBIE
NOSCE TE IPSUM

analiza transakcyjna jako psychologia dla każdego
jak poznać samego siebie?
gry psychologiczne jako źródło konfliktów
zwracanie uwagi na siebie i na innych jako zasadniczy motyw
wewnętrznej i zewnętrznej komunikacji osobowej

22.03 piątek, godz. 20.00-22.00 spotkanie tylko dla młodzieży
23.03 sobota, godz. 9.00-12.00 oraz 14.00-18.00 coaching dla wszystkich
24.03 niedziela, godz. 9.30-11.30 coaching dla wszystkich

koszt 50 CHF, zapisy obowiązkowe w sekretariacie PMK w Zurychu

Wielki Post w PMK

DROGA KRZYŻOWA

Zapraszamy Państwa do głębszego przeżywania
Wielkiego Postu przez uczestnictwo w nabożeństwach
Drogi Krzyżowej.

ZURYCH:

PIĄTEK, 8.03.2019

PIĄTEK, 15.03.2019

PIĄTEK, 22.03.2019

PIĄTEK, 29.03.2019

Godz. 19.00 w górnym kościele
Msza św. o 19.30 (górny kościół)



OGŁOSZENIE



Foto: Neuenschwander

In diesem Sommer gibt Gregor Piotrowski die Leitung der Polenmission ab und wird Herz-Jesu Wiedikon verlassen. Ab 1. August übernimmt er im grossen und komplexen Seelsorgeraum St. Antonius - St. Franziskus, Egg-Maur die Verantwortung als Pfarradministrator.

Die Leitung der Polenmission übernimmt der Bischöfliche Beauftragte Artur Czastkiewicz. Er bleibt Pfarradministrator in Herz-Jesu, gibt aber seine Aufgabe als mitarbeitender Priester ab.

Gregor Piotrowski danken wir herzlich für seinen Einsatz als Leiter der Polenmission und Vikar in Herz- Jesu. Wir wünschen ihm segensreiches Wirken am neuen Ort.

Artur Czastkiewicz,
Bischöflicher Beauftragter für Migrantenseelsorge
und Generalvikar Josef Annen

CUDOWNY MEDALIK



Polska Misja Katolicka w Zurychu i Rycerstwo Niepokalanej MI serdecznie zapraszają na Mszę św. z przyjęciem Cudownego Medalika, która odbędzie się 25 marca (poniedziałek) o godzinie 19.00.

Cudowny Medalik jest pamiątką objawień Najświętszej Panny, które miały miejsce w lipcu, listopadzie i grudniu 1830 roku w kaplicy Sióstr Miłosierdzia przy rue du Bac w Paryżu. Serdecznie zapraszamy do wspólnej modlitwy.

REKOLEKCJE WIELKOPOSTNE

JAK STAWAĆ SIĘ UMIŁOWANYM UCZNIEM JEZUSA?

Termin: 5-7 kwietnia 2019 r.

Rekolekcje poprowadzi ks. prof. dr hab. Janusz Kręcidło MS, biblista, tłumacz i redaktor Biblii paulistów i Biblii ekumenicznej, autor licznych książek i artykułów, przewodnik po ziemiach biblijnych, dyrektor Instytutu Nauk Biblijnych Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, kierownik Katedry Egzegezy Nowego Testamentu, kierownik Studiów Doktoranckich

PROGRAM REKOLEKCJI W ZURYCHU

PIĄTEK, 5.04.2019

18.30 - wystawienie Najświętszego Sakramentu, możliwość spowiedzi

19.30 - Msza św.

20.15 - konferencja: Wskrzeszenie Łazarza
- narodziny umiłowanego ucznia (J 11)

SOBOTA, 6.04.2019

9.00 - wystawienie Najświętszego Sakramentu, różaniec, możliwość spowiedzi

10.00 - Msza św. z konferencją (dolny kościół)

Umiłowany uczeń na piersi Jezusa (J 13). Matka i umiłowany uczeń pod krzyżem Jezusa (J 19)

11.15 - 13.45 - warsztaty biblijne o Duchu Świętym (sala Art Lounge, Johanneum)

NIEDZIELA, 7.04.2019

10.00 - spotkanie z grupami Żywego Różańca, MI, Odnowy w Duchu Świętym (mała stołówka)

12.15 - Msza św. z konferencją

„Ujrzał i uwierzył” - umiłowany uczeń wzorem wiary (J 20,1-8)

Rozpoznawanie obecności Zmartwychwstałego (J 21)

PROGRAM REKOLEKCJI W WINTERTHURZE

SOBOTA, 6.04.2019

16.00 - Msza św. z konferencją

NIEDZIELA, 7.04.2019

16.30 - wystawienie Najświętszego Sakramentu, możliwość spowiedzi

17.00 - Msza św. z konferencją

ŚRODA POPIELCOWA

Polska Misja Katolicka w Zurychu serdecznie zaprasza na uroczystość Środy Popielcowej w dniu 6 marca o godz. 20.00 w kościele Herz Jesu na Wiedikonie.

Dzieci pierwszokomunijne

MODLITEWNIKI

W niedzielę 3 marca 2019 roku dzieci pierwszokomunijne przyjmą modlitewniki.

Otoczmy najmłodszych swoją modlitwą, aby dobrze mogli przygotować się do przyjęcia sakramentu Eucharystii.

SEMINARIUM ODNOWY WIARY

Przyjdźcie do Mnie wszyscy, którzy utrudzeni jesteście,
a Ja was pokrzepię (Mt 11;28)

Jeżeli chcesz odnaleźć Boga, odbudować z Nim relację,
by mógł dotknąć Cię swoją miłością oraz napełnić Cię swoimi
darami zapraszamy na:

SEMINARIUM ODNOWY WIARY

Wspólnota Odnowy w Duchu Świętym Lumen Christi
i ks. Grzegorz Piotrowski zapraszają na kolejne *Rekolekcje
w domu*, które odbywać się będą od 13.04.2019
do 22.06.2019 na podstawie książek o. Józefa Kozłowskiego SJ.

W ramach seminarium odbędą się dwie sobotnie sesje
w Zurychu.

1. Nawrócenie i uzdrowienie Duchowe - 11.05.2019
2. Wylanie Darów Ducha Świętego - 08.06.2019

Zapisy i bliższe informacje: lumenchristi.ch@gmail.com
Tel. 078 795 71 86



«Duch Święty zstąpi na was, otrzymacie Jego moc i będziecie moimi
świadkami»

(Dz 1, 8)

Polska Misja Katolicka w Zurychu rozpoczyna zapisy na kurs przygotowujący do
sakramentu bierzmowania, które odbędzie się jesienią 2020 roku.

Spotkania będą prowadzone w dwóch grupach. Grupa dla młodzieży
(warunkiem uczestnictwa jest ukończenie 15-ego roku życia) oraz grupa dla
dorosłych.

Wszystkich zainteresowanych prosimy o wypełnienie formularza dostępnego
online na naszej stronie internetowej lub znajdującego się w stojakach przy
wyjściu z kościoła.

Zgłoszenia przyjmujemy do dnia 15 czerwca 2019 roku.

Na pierwsze spotkanie organizacyjne zapraszamy w niedzielę 22 września br.

GRUPA MŁODZIEŻOWA – MIKOŁAJKI



Ulice ozdobione światełkami, domy pachnące piernikami, sklepy wypełnione klientami... Coraz bliżej święta!

Dlatego nasze spotkanie 30 listopada miało motto mikołajkowe. Każdy wylosował karteczkę z imieniem i przygotował niespodziankę. Gdy się wszyscy spotkaliśmy, od razu zaczęliśmy od rozdawania prezentów, gdyż nie mogliśmy się doczekać ich rozpakowania. Rozpoczęło się wesołe zgadywanie, kto komu co sprezentował. Po rozwiązaniu zagadki, częstując się pizzą i słodyczami, opowiadaliśmy sobie o świętym biskupie Mikołaju oraz wspominaliśmy mikołajkowe historyjki z naszego dzieciństwa. Miło było spędzić razem czas i wrócić do tych beztroskich dni, kiedy się jeszcze nie wiedziało, co oznacza słowo deadline lub egzamin.

Jako grupa młodzieżowa włączyliśmy się również w przygotowanie paczek dla dzieci z naszej polskiej misji w ramach akcji *I ty możesz zostać świętym Mikołajem*.

Spotkanie wprawiło nas w świąteczny nastrój.

Justyna Studer

SPOTKANIE DZIECI ZE ŚW. MIKOŁAJEM



List od Świętego Mikołaja:

Bardzo dziękuję całej parafii, a szczególnie dzieciom za przybycie oraz ciepłe przyjęcie. Byłem bardzo mile zaskoczony, że w parafii w Zurychu jest tyle grzecznych i zadowolonych dzieci, które cały rok ciężko pracowały na to, aby otrzymać ode mnie prezent.

Niestety zauważyłem też małe wyjątki. Na całym świecie jest coraz więcej dzieci, które czekają na Świętego Mikołaja, a Mikołaj jest coraz starszy i ma coraz mniej sił. W związku z tym zwracam się z uprzejmą prośbą do dzieci z polskiej misji w Zurychu, aby w następnym roku wszystkim swoim zachowaniem i dobrymi uczynkami starały się zasłużyć na prezenty, a wyjątki, które zauważyłem w tym roku, popracowały nad swoim zachowaniem. Z niecierpliwością czekam na kolejną możliwość odwiedzenia Was. To już niebawem!

Święty Mikołaj

M. Pawlik
Fot. Aneta Giernalczyk



Roraty w PMK Zurych

SPUŚĆCIE ROSE, NIEBIOŚA

Tradycja odprawiania porannej Mszy św. roratniej w okresie Adwentu sięga na terenach Polski już XIII w. Nazwa wzięła się z łacińskich słów „rorate cæli desuper” („spuście rosę, niebioso”) rozpoczynających celebrację. Roraty związane są ściśle z kultem Najświętszej Maryi Panny. Wierni przynoszą do świątyni zapalone świece lub lampiony, które symbolizują Najświętszą Bożą Rodzicielkę.

Duchowość maryjna jest wyraźnie obecna w PMK w Zurychu. Prężnie działają koła różańcowe zarówno dorosłych, jak i dzieci, patronem misji jest zaś św. Maksymilian Maria Kolbe - męczennik i wielki czciciel Najświętszej Maryi Panny. Dlatego też roraty na stałe wpisały się do kalendarza adwentowego PMK. Odbywają się wieczorem, aby dać możliwość

uczestnictwa jak największej liczbie wiernych, którzy ze względów zawodowych, komunikacyjnych czy z uwagi na naukę w szkole nie byłiby w stanie stawić się o poranku w świątyni przy Aemtlerstrasse.

W roku 2018 Msza św. roratnia była zarazem pierwszym dniem rekolekcji adwentowych, które głosiła siostra Małgorzata Chmielewska, znana w Polsce ze swej wieloletniej, pełnej poświęcenia pracy na rzecz osób bezdomnych, chorych, opuszczonych. Siostra Małgorzata mówiła o bardzo ważnych sprawach. O naturze i początku wszelkiego zła, o ludzkiej zazdrości, o zbrodni Kaina popełnionej na bracie Ablu, o pogardzie dla biedaków, którzy wypadli z systemu nastawionego na osiągnięcie sukcesów, którzy traktowani są przez współczesny świat jak niepotrzebne śmieci. Jednak

najwięcej uwagi poświęciła miłości, dla której Bóg wcielił się w człowieka, w osobie małego Jezusa, narodzonego w stajni, na obrzeżach Cesarstwa Rzymskiego, za panowania Oktawiana Augusta. To właśnie absolutne upokorzenie Boga, który stał się człowiekiem dla naszego zbawienia, jest nie do pojęcia dla wielu, dla wielu jest też nie do przyjęcia, jest skandalem, budzi sprzeciw. Dzięki fiat Maryi cudowne przyjście Boga na świat stało się faktem. Trzymając w rękach zapalone świece, w półmroku świątyni, mogliśmy w ciszy kontemplować wielką tajemnicę zbliżającego się Bożego Narodzenia, przygotowując się na spotkanie z nowo narodzonym Zbawicielem Świata.

Tomasz Lenart
Fot. Aneta Giernalczyk



REKOLEKCJE ADWENTOWE



Gościem rekolekcji adwentowych w tym roku była siostra Małgorzata Chmielewska. Drobna, charyzmatyczna kobieta, która kilkadziesiąt lat temu zdecydowała, że będzie pomagać bezdomnym. Od tamtej pory organizuje ośrodki pomocy dla ludzi, o których istnieniu społeczeństwo sukcesu i dobrobytu chciałoby zapomnieć.

Piątek, 14 grudnia

Po co Jezus przyszedł na świat? Żeby zbawić. Co to znaczy? Bóg stworzył świat z miłości i dla miłości, stworzył człowieka, kogoś, kto będzie zdolny do miłości. Miłość zakłada wolną wolę. Szukamy miłości, mamy potrzebę bycia kochanym. Czasami głupio szukamy. Mamy wolną wolę, nikogo nie można do niczego zmusić. Kain zabił. Wykorzystał wolność paskudnie, z zazdrości. Ewa wykorzystała

wolność przeciw miłości Boga. Życie jest ciekawe. Są chwile nieprawdopodobnego szczęścia. Są też te złe doświadczenia. Zdrady, złe traktowanie, odrzucenie, rezygnacja, nienawiść, cierpienie. Czasem przepięknie, czasem paskudnie. Ludzie wybierają złe drogi, dokonują złych wyborów.

Co każdy z nas może zrobić? Chrystus przyszedł po to, aby pojednać z sobą świat i nam zlecił tę posługę. Świat jest rozdarty, są biedni i bogaci, ci, którzy sobie radzą, którym się powiodło, i są też tacy, których spycha się poza margines. Jest dużo ludzi potrzebujących wsparcia, np. stare matki siedzą same w domach, opuszczone. Dzieci ich zostawiły. Bóg nie stworzył cierpienia. Nasze złe wybory powodują cierpienie. Tylko dzięki miłości można zmieniać świat. Bóg jest miłością. Przywrócić jedność, krok po kroku budować jedność - na tym polega przeżywanie

Adwentu; żeby zapanowała miłość, żeby nie było cierpienia nienawiści, pogardy z żadnego powodu, żebyśmy budowali świat pięknie, żeby najstarszy odrzucony mógł się ogrzać, żeby mógł zacząć myśleć o miłości. Najpierw człowiek musi poczuć się kochanym. Żebyśmy pokazali tym, z którymi jesteśmy, że nam na nich zależy. Tak jak na nas zależy Panu Bogu. Siostra Małgorzata mówi przewrotnie, że ma pięcioro dzieci - nie biologicznych. One po prostu pojawiały się w jej życiu i potrzebowały ciepła rodzinnego.

Sobota, 15 grudnia

Jezus przyszedł na świat i pozostawił nam zadanie jednania ludzi. Na świecie jest wiele cierpienia, lęku, złych decyzji i wyborów. W sakramencie pokuty i pojednania na nowo stajemy się czysti, bez grzechu. Świat często nie ułatwia życia w jedności. Lęk, wpływy, pokusy, potęgowanie skrajnych emocji i strachu o pracę, o zdrowie, o przyszłość. Jezus nie chce, żeby człowiek się lękał. Cokolwiek się stanie, jesteśmy przecież w jego rękach, które nie pozwolą, aby stała nam się krzywda. Bohaterstwo nie polega na braku lęku. Nawet Jezus się bał przed ukrzyżowaniem. Prawdziwa miłość i zaufanie Bogu pomaga przewyciężyć lęk. Droga związana z Bogiem jest łatwiejsza. To, czego oczekuje Bóg, jest proste. Nie chodzi mu o absolutną władzę nad człowiekiem. Dał mu przecież wolną wolę. Chrystus pokazał, co jest najważniejsze, a na pewno nie są to żadne gadżety. Komizmu dodaje fakt, że Trzej Królowie przynieśli całkowicie zbędne dziecku podarunki. Przecież naprawdę ważne jest życie w miłości, a nie materialne dobra.

Jezus urodził się w ubóstwie, nie w pałacu, żeby nikt się go nie obawiał, nie czuł dystansu.

Bóg szanuje wszystkich, również tych, którzy robią wielkie błędy i głupoty. Nigdy nie jest za późno, aby zacząć od nowa, kolejny raz dążyć do miłości. Szukajmy mądrości w miłości!





Znajomość Boga wymaga znajomości Ewangelii - czytanie, refleksja, słuchanie słów Ojca Świętego. Ciągłego rozwoju na każdym etapie życia. Wiara nie może pozostać na poziomie szkoły podstawowej! Życie się przecież zmienia, nasza codzienność, nasze problemy, nasze pojmowanie świata. My się rozwijamy, a z nami powinna też nasza wiara.

Bóg zawarł z człowiekiem przymierze - nie opuści nas i zesał swojego syna. Wierność to miłość. Jesteśmy odpowiedzialni za budowanie świata na wzór Królestwa Bożego. Tam człowiek słaby jest na pierwszym miejscu, jest otoczony opieką i troską. Miarą miłości jest dawanie z sercem, a nie da-

wanie tego, co nam zbywa, choćby to były najdroższe podarki. Miłości jak najbardziej może towarzyszyć obdarowywanie dobrami materialnymi. Tracimy nasz czas, jeżeli nie żyjemy w miłości, na co dzień. Nie oznacza to dawania siebie bezmyślnie. Chodzi o partnerstwo, o budowanie siebie nawzajem. Nie ma mowy o manipulacji. Miłość w praktyce,



a nie w gestach i słowach, bezrefleksyjnych formułkach. Ze szczerych drobnych oznak miłości buduje się lepszy świat.

Niech nasza wizja przemiany świata będzie zgodna z planem Boga.

Niedziela, 16 grudnia

Bóg jest wśród nas. Nie jest tylko teorią, historyjką z dawnych czasów. Przyszedł do nas na świat, aby pokazać, jak wygląda miłość, żeby nie zwracać uwagi na gadżety i posiadanie, ale na to, co najistotniejsze - miłość. Miłość to działanie, ponoszenie trudu, wysiłek, który może nas wiele nauczyć.

Jesteśmy wolni, musimy jednak z tej wolności dobrze korzystać, dokonywać dobrych wyborów, kierować się zdrowym rozsądkiem i roztropnością. Bóg nam pomoże, ale nie wtedy, gdy zrzuca się na niego odpowiedzialność za życie, samemu siedząc bezczynnie. Siłę i naukę daje Chrystus w Eucharystii. Bóg jest Panem, ale też bratem w człowieczeństwie, bo był tu na ziemi, zna nasze troski z doświadczenia. Nie jesteśmy zostawieni sami sobie.

Historia s. Małgorzaty z bezdomnymi rozpoczęła się u schyłku lat 80. w kościele Jezuitów. Była zima. Na ławkach na tyle kościoła spały bezdomne kobiety. Smutny widok i świadomość, że wierni rozejdą się do swoich ciepłych domów, a one do śmietników i na zimne, ciemne podwórka. Po trzydziestu latach od tamtego spotkania funkcjonuje już dziewięć ośrodków dla bezdomnych. Proroków naszego życia możemy spotkać w nieoczekiwanym miejscu i czasie. Bóg stawia na naszej drodze różnych ludzi. Może to być sąsiadka, dziecko, szef, człowiek spotkany w sklepie, na ulicy. Bóg ich stawia przed nami i pyta: „Co ty na to? Rozpoznasz w nim Boga?”. Nie przegapmy ich.

Możemy zgrzeszyć myślą, mową, uczynkiem - i zaniedbaniem. Zaniedbaniem w czynieniu świata lepszym. W ośrodkach spotykają się księżę i żebrak, pracownicy i mieszkańcy, ważni i znani z tymi, których społeczeństwo ma za nikogo.

Pomagać jest łatwo.

Tekst i foto: Renata Moskwa

OPŁATEK W SZKOLE



W szkole przy Polskiej Misji Katolickiej w Zurychu 16 grudnia odbyło się spotkanie opłatkowe dla dzieci, rodziców i grona pedagogicznego.

Uczniowie poszczególnych klas rozmawiali na lekcjach o dzieleniu się opłatkiem i korzeniach tej tradycji.

Wszyscy razem zebraliśmy się, żeby zaśpiewać piękne, polskie kolędy, przełamać się opłatkiem i wysłuchać przemówień koleżanek i kolegów ze szkoły, a także miłych słów i błogosławieństwa księdza dyrektora. Dziękujemy uczniom i rodzicom za zaangażowanie w wydarzenia ważne dla naszej wspólnoty.

Ewa Nadłonek
Fot. Aneta Giernalczyk



CUDOWNE MEDALIKI



Znane jest nam wszystkim powiedzenie: jak cię widzą, tak cię piszą. I chociaż to zdanie może być różnie interpretowane, to oczywiście dobrze rozumiemy, że wygląd ma dla człowieka duże znaczenie.

To, jaką nosimy fryzurę, jak się ubieramy, a nawet jakim jeździmy samochodem, potrafi o nas dużo powiedzieć. Wystarczy poczytać wiadomości internetowe, żeby przekonać się, że wygląd człowieka jest komentowany.

A co się dzieje w naszym umyśle, kiedy na piersi napotkanego człowieka widzimy krzyż albo medalik z wizerunkiem Jezusa lub świętych? Jeśli jest to autentyczne, a nie tylko na pokaz (a da to się szybko wyczuć...), to myślimy, że ta osoba jest głęboko wierząca, że Bóg jest dla niej ważny. Albo że ten święty lub święta są jej patronem. No właśnie, jak cię widzą, tak cię piszą... 2 grudnia br. na piersiach naszych dzieci, przygotowujących się do pierwszej komunii, zawisły

cudowne medaliki Niepokalanie Poczętej Maryi. Wierzę, że Matka Boża jest niepokalanie poczęta. Wierzę, że Bóg ją wybrał na Matkę Jezusa. Wierzę, że Bóg się mną za Jej wstawiennictwem opiekuje przez całe moje życie. Może w ten sposób popatrzymy na symbole religijne, które nosimy. Zachęcamy do modlitwy za nasze dzieci z PMK w Zurychu.

Małgorzata Milczuk
Fot. Aneta Giernalczyk

ILE WART JEST CZŁOWIEK?



Ksiądz Grzegorz zaczął bardzo po szwajcarsku swoje kazanie, bo od wzmianki o frankach: Ile będzie warte 100 franków podeptane, pogniecione, pogryzione przez psa lub w formie origami, lub w markowej portmonetce albo w kieszeni starych spodni? W każdym wypadku wartość pozostaje niezmienną: 100 franków.

Dlaczego wartość człowieka jest trudna do odczytania? Przecież to taka sama istota Boża, niezależnie od posiadania, problemów, przekonań. W każdym jest ta sama wartość: zdrowy czy chory, z mercedesem czy z hulajnogą, mały czy duży... Jezus pokazuje, że każdy jest tyle samo wart.

Zawierzenie Bogu nie kosztuje żadnych franków ani złotych. Zaufanie Bogu owocuje natomiast odwagą do działania, do podjęcia inicjatywy, nawet trudnej, do zmiany złych przyzwyczajęń. Rezultatem odważnego i rozsądnego działania jest satysfakcja z efektów i z osiągniętej zmiany, czyli prawdziwa radość z aktywności, o której przypomina i do której nawołuje Ojciec Święty.

Miłosierdzie Boga nie zważa na błędy i słabości, on jest uparty i wytrwały w miłości do człowieka. Przebacza, gdy człowiek zgrzeszy i tego żałuje, gdy chce się poprawić i więcej nie popełniać tego samego błędu, gdy chce aktywnie stawać się lepszym człowiekiem. Bóg

wie, że człowiek ma swoje słabości i jako cierpliwy Ojciec znosi nasze grzechy. Cieszy się jednak bardzo, gdy potrafimy uczyć się na własnych słabościach, ale również słuchać go, gdy nam takich nauk udziela, żebyśmy mogli unikać błędów.



Nie można powiedzieć, że Bóg nas nie rozumie. Był pośród nas na ziemi. Tu się urodził, dorastał i wychowywał. Spędzał swoją codzienność prosto i zwyczajnie. Bawił się i uczył z innymi dziećmi, nic niezwykłego. Był wśród zwykłych ludzi od pierwszego dnia życia. On wie, co to znaczy nic nie mieć, opuścić niebo, zszedł na ziemię do prostych ludzi, a nie do rodziny królewskiej. I to wcale nie był przypadek. Co więcej, zanim jeszcze Jezus pojawił się na świecie, jego rodzina spotkała się

z pewną formą odrzucenia, nie zostali przyjęci w żadnej gospodzie, pomimo zaawansowanej ciąży Maryi.

Narodziny dziecka w każdej rodzinie stawiają dotychczasowy porządek na głowie. Zmienia się nagle bardzo wiele lub prawie wszystko. Zmieniają się priorytety, organizacja czasu, relacje z drugim człowiekiem. Nie da się już funkcjonować tak jak dawniej. I w taki właśnie sposób Pan Bóg zakomunikował nam zmianę - narodzinami swojego Syna. Zmiana, w której priorytetem jest drugi człowiek i zbawienie, o które dbamy tu i teraz. Czas jest po to, aby go dobrze spędzić z bliznim. Nie marnować na gromadzenie, ale przeznaczać na dzielenie i dawanie. Małe dziecko w domu nie pozwala na chciwość i egoizm, zbyt głośno potrafi płakać!

Ojciec Franciszek mówi: Człowiek stał się chciwy i żarłoczny. A przecież posiadanie nie stanowi sensu życia, życie nie będzie pełne, gdy zapełnimy je rzeczami. Nie chodzi o to, aby wszystkiego się wyzbyc, tylko o to, aby nie koncentrować się na posiadaniu jako sposobie na szczęście. Ślepe dążenie do posiadania to wyścig donikąd, na pewno nie po szczęście. Jeżeli nie umiemy cieszyć się tym, co mamy, to tym bardziej nie będziemy się cieszyć tym, czego mamy za dużo.

Tekst i foto: Renata Moskwa

BOŻE NARODZENIE



Już ponad dwa tysiące razy ludzkość świętuje te szczególne urodziny - pamiątkę, ale przede wszystkim nadzieję na lepsze jutro, nadzieję na przemianę egoizmu w miłość, grzeszności w świętość, śmiertelności w nieśmiertelność.

Boże Narodzenie to także zwyczaje, tradycje i wspomnienia z domu rodzinnego, ale przede wszystkim nadzieja i sens, że mamy dla kogo i z kim żyć, pracować, męczyć się i cieszyć. Bóg powiedział: nie zostawię cię samego, mówię „tak”, pomogę, jestem z tobą. Jaka będzie nasza odpowiedź? Czy potrafimy spojrzeć dalej niż czubek własnego nosa? Zbawienie dokonuje się poprzez miłość, akceptację, szacunek w wielkiej pięknej i ciekawej różnorodności ludzkiej. Różnice są bogactwem, umiemy je dostrzec i dobrze wykorzystać do budowania wspólnego świata, drugiego nie mamy i drugi nam nie jest potrzebny, bo tu i teraz musimy tworzyć lepszą przyszłość. W szopce spotkali się różni ludzie, zarówno bogaci mędrcy, jak i ubodzy pastuszkowie.

Tekst i foto: Renata Moskwa



ŚWIĘTO ŚW. SZCZEPANA



Najbardziej mnie poruszyła w opowieści o św. Szczepanie jego prośba do Boga, wypowiedziana tuż przed śmiercią: Nie pomyślaj im tego grzechu.

Ktoś wyrządza Szczepanowi straszną krzywdę, sprawia ból i cierpienie, a on nie odczuwa żalu, złości, smutku, wręcz przeciwnie, współczucie, okazuje troskę o los swoich oprawców. Poczucie sprawiedliwości, potrzeba ukarania oprawcy, zadośćuczynienia za zło jest niczym w obliczu miłosierdzia. To zachowanie wydaje się wręcz nieludzkie - po prostu godne świętego.

Renata Moskwa

ŚWIĘTO ŚW. RODZINY



Co to znaczy być dobrym rodzicem

Kiedyś miałam okazję być na wspaniałych rekolekcjach głoszonych przez Roberta Friedricha, który genialnie określił, czym jest rodzicielstwo: dzieci są nam dane na wychowanie, to nie jest nasza własność.

Przed Bogiem będziemy rozliczeni z tego, jak wychowaliśmy te istoty. My, dorośli, mamy pokazywać dzieciom świat. Nie wolno wykorzystywać słabości dziecka dla własnego poczucia władzy.

Dzieci potrzebują mądrych rodziców, którzy wprowadzą ich do samodzielnego funkcjonowania w społeczeństwie. Którzy otoczą je czułością i pomogą im zbudować własną tożsamość, asertywną, ale nie upartą. Tak by umieli rozmawiać, pracować nad swoimi słabościami, by szanowali innych ludzi. Rodzice mają pokazać dzieciom, jak mądrze być silnym człowiekiem. Młode pokolenie należy z troską, łagodnością, mądrością i miłością wprowadzać w dorosłe życie.

Renata Moskwa

1 stycznia 2019

UROCZYSTOŚĆ ŚWIĘTEJ BOŻEJ RODZICIELKI



Mimo trwających jeszcze ferii noworoczna Eucharystia zgromadziła dość liczne grono tych, którzy pragnęli rozpocząć rok 2019 wspólną modlitwą.

1 stycznia to nie tylko pierwsza, czysta kartka w 365-stronicowym kalendarzu. To także

uroczystość Świętej Bożej Rodzicielki Maryi związana z jednym z najstarszych dogmatów Kościoła o Bożym Macierzyństwie (gr. Theotokos).

W skierowanych do nas słowach ks. Grzegorz podkreślił, że te kolejne 52 tygodnie nowego roku powinniśmy oprzeć na zaufaniu

do Boga. A odpowiedzi na stawiane sobie codzienne i życiowe pytania powinniśmy szukać w Piśmie Świętym.

Swoje noworoczne kazanie ksiądz zakończył, cytując wiersz Catheriny Elisabeth Goethe (matki Johanna Wolfganga) pt. Przepis na życie:

*Wziąć dwanaście miesięcy,
Obmyć je dobrze do czysta,
Z goryczy, chciwości, pedanterii i lęku,
I podzielić każdy miesiąc na 30 lub 31 części,
Tak żeby zapasu starczyło akuratnie na rok.
Każdy dzionek przyrządza się oddzielnie,
Biorąc po jednej części pracy,
I dwie części wesołości i humoru,
Dodać do tego trzy kopiaste łyżki optymizmu,
Łyzeczkę tolerancji,
Ziarnko ironii
I szczyptę taktu.
Następnie masę polewa się obficie miłością.
Gotowe danie ozdobić bukiecikami małych
uprzejmości
I podawać je codziennie z pogodą ducha
I porządną filiżanką ożywczej herbaty.*

Z pozoru oczywiste i banalne,
a niejednokrotnie tak ciężkie w realizacji.

Anna Rozenek Osinski
Fot. Christophe Osinski

MĘDRCY ŚWIATA, MONARCHOWIE



Kim byli trzej mędrcy? To osoby zamożne, świetnie wykształcone, spełnione w życiu, dobrze odnajdujące się i funkcjonujące w społeczeństwie, szczęśliwe w rodzinie, cieszące się dobrym zdrowiem, korzystające w pełni z życia.

Niczego im nie brakowało. Zapewnili szczęśliwe życie sobie i następnym pokoleniom. Poszukiwali jednak czegoś jeszcze, jakiegoś sensu i wartości ponad to wszystko, co już posiadali. Szukali innego bogactwa - Boga w życiu.

Bardzo obrazowe porównanie przytoczył na kazaniu ks. Grzegorz.

Wyobraźmy sobie wielką sumę pieniędzy, jakieś okazałe oszczędności. A teraz wyobraźmy sobie, że oddajemy je dwuletniemu

dziecku. Kochanemu maluszkowi, który uwielbia bawić się klockami, zjeżdżać ze ślizgawki, jeść jogurt truskawkowy, a po obiedzie zrobić sobie drzemkę. Takiemu dziecku oddajemy całe te zgromadzone finanse. Dwulatki nie robią nigdy same zakupów, nie płacą rachunków, nie znają prawdziwej wartości pieniądza i gospodarowania budżetem. Zamiast worka pieniędzy wolałyby swoje ulubione zabawki. A teraz wyobraźmy sobie, że my jesteśmy takim alegorycznym dwulatkiem w temacie duchowości i bogactwa wiary oraz Boga. Dla niektórych Bóg nie jest bogactwem, w tej sferze są dwulatkami, którzy nie znają wartości spotkania ze Stwórcą.

Trzej Królowie okazali się mędrcami, którzy odkryli nieprzemijające bogactwo. Poszli

za gwiazdą spotkać Jezusa. Czy my również potrafimy stanąć przed Bogiem z podarkami dobrych uczynków?

Świat jest pięknie stworzony: natura, góry, gwieździste niebo nocą, wschody i zachody słońca, drugi człowiek. Wszystko to funkcjonuje sprawnie. Trochę tylko ten człowiek z wolną wolą czasami rozrabia. Stwórca tego wszystkiego wykonał naprawdę porządną pracę, to prawdziwy znawca tematu, profesjonalista. Dlaczego więc nie zawierzyć się mu, dlaczego nie powierzyć się w opiekę i prowadzenie komuś, kto naprawdę może wszystko, dużo dobrego i pięknego uczynić lekką ręką.

Tekst i foto: Renata Moskwa



KTO ZROBIŁ 1200 PIEROGÓW RUSKICH I DLACZEGO?

Nie tylko atrakcje kulinarne czekały na gości spotkania opłatkowego polskiej katolickiej wspólnoty w Zurychu. Najpierw dzieci w tradycyjnych ludowych strojach zaprezentowały krótki program jasełkowy. Towarzyszyły im muzyka góralskiej kapeli Howerna.

Muzycy po raz kolejny przyjechali z Piwnicznej-Zdroju i po raz kolejny wzbogacali świąteczny nastrój kolędami w energicznej góralskiej adaptacji. Muzycy mówią o sobie: *Grupa ludzi chcących rozweselać i umilać życie muzyką. Staramy się dążyć cały czas do perfekcji, której nigdy nie osiągniemy ;)*

Ks. Grzegorz Piotrowski powitał wszystkich zebranych bardzo serdecznie. Towarzyszył mu ks. Artur Cząstkiewicz, który w ciepłych słowach

zaprosił do wspólnego dzielenia się opłatkiem, szczerze i z miłością do drugiego człowieka: *Bądźmy dobrzy jak chleb.* Bardzo miło było patrzeć na tak liczną grupę ludzi zebraną w dużej sali Johanneum i na całe zamieszanie i gwar. Obyśmy potrafili zmotywować się każdego dnia, by być dla siebie braćmi i w ten sposób dawać świadectwo Bożej miłości. Taką właśnie prawdziwą wspólnotę można było odczuć w niedzielę na spotkaniu.

Następnie przyszedł czas na smaczny obiad z pierogami w roli głównej. Więc kto lepił pierogi? Pan Krzysztof Bober i jego ekipa - specjalnie na polskie spotkanie opłatkowe. Pyszne polskie smaki! Było też słodko z cieszącym podniebieniem wyborem przeróżnych ciast.

Wszystko odbyło się jak zawsze dzięki ogromnej pomocy i zaangażowaniu naszych wolontariuszy, którym serdecznie dziękujemy!

Jeszcze niespełna rok i znowu będziemy mogli wspólnie przełamać się opłatkiem. A do tego czasu pamiętajmy słowa kardynała Stefana Wyszyńskiego: *Tyle wart jest nasz rok, ile zdołaliśmy przezwyciężyć w sobie niechęci, ile zdołaliśmy przełamać ludzkiej złości i gniewu. Tyle wart jest nasz rok, ile ludziom zdołaliśmy zaoszczędzić smutku, cierpienia, przeciwności. Tyle wart jest nasz rok, ile zdołaliśmy okazać ludziom serca, bliskości, współczucia, dobroci i pociechy. Tyle wart jest nasz rok, ile zdołaliśmy zapłacić dobrem za wyrządzone nam zło.*

Tekst i foto: Renata Moskwa



PODZIĘKOWANIA

Serdecznie Bóg zapłać dla Pana Krzysztofa Bobera, Pani Marii Ziomek Schmid, Pani Anety Zięciny i Pani Bernadetty Bober za przygotowanie posiłku na spotkanie opłatkowe w PMK. Dziękujemy za profesjonalizm, uśmiech i przede wszystkim smaczne pierogi!



NIEDZIELA CHRZTU PAŃSKIEGO – ODNOWIENIE PRYZRZECZEŃ CHRZCIELNYCH W ZURYCHU

W niedzielę 13 stycznia 2019 roku dzieci przygotowujące się do I Komunii Świętej w Polskiej Misji Katolickiej w Zurychu w kościele pw. Serca Jezusowego zebrały się na Mszy św. o godz. 12.15, aby uczestniczyć w obrzędzie odnowienia przyrzeczeń chrzcielnych.

Dzieci zebrały się przy ołtarzu i otoczywszy kapłana, wyrzekły się grzechu oraz wyznały wiarę w Boga. Następnie ks. Grzegorz zapalił świecę od paschału, podzielił się światłem z wybranymi rodzicami, a ci z kolei przekazali je dzieciom. Dzieci specjalnie na tę okazję przyniosły świece otrzymane na chrzcie.

Odnowienie przyrzeczeń chrzcielnych wzmocniło w dzieciach rozwój duchowy oraz umocniło wiarę w Boga.

Ewelina Świdarska
Fot. Aneta Giernalczyk



KONCERT JULII ŁOPUSZYŃSKIEJ

20 stycznia 2019 roku miałam przyjemność zagrać krótki koncert harfowy w Polskiej Misji Katolickiej w Zurychu.

Sama idea koncertu zrodziła się kilka miesięcy wcześniej. Jestem ogromnie rada, że całe wydarzenie mogło dojść do skutku. Podczas Komunii św. wykonałam *Impromptu-Caprice* Gabriela Pierné. Kolejne utwory wykonywane już po Mszy św. reprezentowały różne style. Pierwszą była *Fantazja* Louisa Spohra, drugą *Sonata 113* Domenico Scarlatti. Zagrałam również *Walca sentymentalnego* polskiego kompozytora Piotra Mossa. Oprócz tego stworzyłam dwie improwizacje na temat polskich kolęd – *Mizernej cichej* oraz *Jezusa malusieńkiego*.

Bardzo dziękuję za ciepłe przyjęcie. Mam nadzieję, że takie wydarzenia będziemy mogli powtarzać również z innymi instrumentalistami studiującymi w Zürcher Hochschule der Kunst!

Julia Łopuszyńska



PROJEKT „URZEKAJĄCA”



Jak świat manipuluje kobietami, jakie kłamstwa próbuje wmówić nam szatan i jak wypełniać pragnienia naszych serc, by być naprawdę spełnionymi kobietami? W niedzielę 27 stycznia próbowałyśmy sobie odpowiedzieć na te pytania na spotkaniu katolickiej formacji Urzekających Kobiet.

Poprowadziła je jedna z założycielek projektu - Ewelina Chełstowska.

Zastanawiałyśmy się nad tym, jak odzyskać tożsamość Córki Króla, jak na co dzień swoim życiem pokazywać, do kogo należy nasze serce i jak stawać się „kobietą dobrego wpływu” w naszej codzienności XXI wieku. Wierzmy, że w ten sposób zapoczątkowałyśmy cykliczne spotkania kobiet.

Bardzo dziękujemy za ciepłe przyjęcie i otwartość księdzu Grzegorzowi oraz za możliwość spotkania się w tak liczny gronie. Dla każdej z uczestniczek organizatorzy razem z firmą MiaMaria.pl przygotowali upominki w postaci różowych różańców i breloków będących wizytówką kobiety, dla której relacja z Bogiem jest priorytetem.

Dziękujemy i do zobaczenia.

Katarzyna Wieland
Fot. Katarzyna Rutkowska



PRZYJACIELE BOGA



Wspomnienie św. Agaty jako patronki kominiarzy, ludwisarzy i odlewników przypadło na niedzielę 27 stycznia. Z racji swojej męczeńskiej śmierci św. Agata jest również patronką pielęgniarek oraz orędowniczką w chorobach piersi, a w dniu, w którym przypada jej wspomnienie, w kościołach święci się sól.

Swoje kazanie ks. Grzegorz poświęcił przybliżeniu Ewangelii św. Łukasza. Przywołany fragment skierowany jest do Teofila (z greckiego *miły Bogu, przyjaciel Boga*), w którego imieniu zawarty jest również cały jej przekaz. Św. Łukasz chce, abyśmy stali się po prostu przyjaciółmi Boga.

W gonitwie dnia powszedniego towarzyszy nam stale poczucie niespełnienia lub niedosytu. A może do pełni szczęścia brakuje nam codziennie przeczytanego fragmentu Ewangelii?



Anna Rozenek Osinski
Fot. Aneta Giernalczyk



ŚW. BŁAŻEJ



W niedzielę 3 lutego w naszej misji wspominaliśmy św. Błażeja, patrona chorych na gardło

Po Mszy św. odbył się obrzęd specjalnego błogosławieństwa za wstawiennictwem św. Błażeja, połączony z prośbą o zachowanie od chorób gardła i języka oraz o ochronę przed wszelkim złem. Tradycja głosi, iż św. Błażej pomaga również w chorobach duszy, szczególnie jeśli chodzi o wyznanie zatajonych na spowiedzi grzechów.

Tekst i foto: Aneta Giernalczyk

SAKRAMENT CHORYCH



Sakrament namaszczenia chorych to chrześcijański obrzęd uzdrawiania w imię Jezusa Chrystusa, z zastosowaniem oleju chorych (łac. oleum infirmorum) poświęconego przez biskupa lub przez delegowanego kapłana w Wielki Czwartek.

Namaszczenie chorych jest celebracją liturgiczną i wspólnotową, najlepiej sprawowaną w czasie Eucharystii. W niedzielę 10 lutego w trakcie Mszy św. został udzielony przez duszpasterzy naszej Misji.

Przez to święte namaszczenie niech Pan w swoim nieskończonym miłosierdziu wspomocze cię łaską Ducha Świętego. Pan, który odpuszcza ci grzechy, niech cię wybawi i łaskawie podźwignie. Amen. (KKK 1513)

Tekst i foto: Ewa Nadłonek

Zbawienie duszy najwyższym prawem

SALUS ANIMARUM SUPREMA LEX

Gratulacje!

W auli Collegium Iuridicum Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II w Lublinie 11 grudnia ub.r. odbyła się publiczna obrona pracy doktorskiej ks. Artura Cząstkiewicza.



Ks. Artur przez wiele lat był dyrektorem PMK w Zurychu. Obecnie odpowiada za wszystkie misje katolickie w kantonie Zurych jako delegat biskupa do spraw migrantów. Temat jego rozprawy doktorskiej brzmi *Modele duszpasterstwa migrantów w Kościele katolickim w Szwajcarii na przykładzie kantonu*

Zurych. Dysertacja prezentuje przepisy prawne dotyczące duszpasterstwa migrantów w Szwajcarii i proponuje konkretne rozwiązania prawne dla Kościoła na przyszłość. Po prezentacji pracy odczytane zostały recenzje ks. prof. Krzysztofa Mikołajczuka i ks. prof. Wojciecha Necela, który jest najwybitniejszym polskim specjalistą w dziedzinie prawa migracyjnego. Następnie po wielu pytaniach komisji egzaminacyjnej złożonej z 12 profesorów prawa kanonicznego i tajnym głosowaniu, podano do wiadomości rezultat obrony. Praca doktorska ks. Artura została nagrodzona najwyższą oceną *summa cum laude* z dodatkowym wyróżnieniem za wielką wartość naukową. Pani dziekan, która przewodniczyła komisji egzaminacyjnej, w mowie końcowej podkreśliła, że wyróżnienie takie przyznawane jest na KUL-u bardzo rzadko i w wyjątkowych sytuacjach.

Księżo Doktorze, Księżo Arturze, z całego serca gratulujemy w imieniu Polskiej Misji Katolickiej w Zurychu. Bardzo się cieszymy i życzymy Bożego błogosławieństwa!

Małgorzata Milczuk



Foto: zhkath.ch



Archiwum wydarzeń

ŚWIATOWE DNI MŁODZIEŻY

Po moim pierwszym spotkaniu z papieżem Franciszkiem podczas Światowych Dni Młodzieży w Krakowie w 2016 roku nie wyobrażałam sobie, że mogłabym nie uczestniczyć w następnym, tym razem organizowanym w Panamie.

Bilet kupiłam pół roku przed wylotem, ale o tym, że będę na Dniach Młodzieży, wiedziałam już, jak tylko się o nich dowiedziałam.

Do Panamy przyleciałam dwa tygodnie przed rozpoczęciem uroczystości. Od razu na lotnisku odbywało się wielkie przyjęcie pielgrzymów - zarówno indywidualnych, jak i grup. Ochrony, księży, wolontariuszy nie brakowało. Wokół wisiało też mnóstwo plakatów.

Stolica była jeszcze wtedy w wirze przygotowań. Rozstawiano scenę, grupy tańeczne przygotowywały się na ulicy do swoich pokazów, śpiewały chóry - aż żal było opuszczać to piękne miejsce. Ja jednak wyruszyłam w podróż po Panamie. Gdziekolwiek trafiłam, spotykałam Polaków i biało-czerwone flagi. Panamczycy to najserdeczniejsi ludzie, jakich spotkałam podczas moich wieloletnich podróży po świecie. Mieszkają w kraju bardzo młodym, który rozwija się prężnie dzięki wybudowanemu przez Amerykanów Kanałowi Panamskiemu. Pieniądze na szczęście nie zawładnęły tym krajem i ludzie pozostali naprawdę ludźmi o wielkich sercach. To, że papież postanowił odwiedzić ich kraj, było dla wszystkich wielkim wyróżnieniem.

Niektórzy jednak bali się tłumu, opuszczali więc stolicę na ten czas, ale ci, którzy w niej zostali, z ogromną radością i uśmiechem na twarzy witali pielgrzymów, pytając, z jakich krajów przybyli. Klaksony aut, taksówek

i tirów słychać było wszędzie, gdzie przechodziliśmy. Tak witała nas Panama.

W upalne dni rozdawano nam wodę i świeże owoce, m.in. pomarańcze, grejpfruty, banany.



W piątek rano, gdy wróciłam do stolicy Panamy, pojechałam od razu z Magdą - Polką, którą poznałam podczas mojej podróży - na uniwersytet, żeby się zarejestrować. Koszt takiej rejestracji to 50 € i za to otrzymałyśmy plecaki z modlitewnikami, różaniec, koszulkę, opaskę, czapkę i wejściówki do sektorów.

Po rejestracji udałyśmy się do parku Omar, gdzie była możliwość spowiedzi w dwudziestu językach. Tłumy ludzi czekały godzinami, żeby dostać się do konfesjonału. Byli też księża z Polski. Ci mieli trochę mniej pracy niż księża hiszpańscy, więc udało nam się wypowiadać bez stania w długich

kolejkach. W parku oprócz modlitw były także organizowane zabawy i gry, śpiewy i tańce. Humor dopisywał wszystkim. Tańczące siostry zakonne czy orkiestra wojskowa - po prostu niezapomniane chwile.

Tego samego dnia wieczorem, gdy słońce już tak nie grzało, na Cinta Costera odbyła się Droga Krzyżowa pod przewodnictwem papieża Franciszka. Każdą stację prowadziło inne państwo w swoim języku. Na koniec przemówienie wygłosił papież Franciszek. Mówił, że tą Drogą Krzyżową, którą szedł Jezus w tamtych czasach, idziemy i my teraz i tak jak jego Matka - Maryja - mamy stać pod Krzyżem pełni radości i nadziei. Mamy być Kościołem i uczyć się od Maryi mówić „tak”. Przemówienie zakończyło się głośnym brawami.

Tradycją jest, że w każdą sobotę poprzedzającą niedzielą Mszę św. odbywa się czuwanie z papieżem Franciszkiem. Jako że cieszy się to dużą popularnością wśród młodzieży, spotkanie zaplanowane było na obrzeżach miasta. Na tę okazję wybudowany został nowy odcinek metra Linia 2, który był darmowy na czas trwania Światowych Dni Młodzieży. Na Campo San Juan Pablo II przybyło 600 tys. pielgrzymów z całego świata. Dotarcie na miejsce przy takiej liczbie ludzi było naprawdę dużym wyzwaniem. Mnie zajęło to cztery godziny, większość część trasy pokonywałam pieszo pomimo dobrej komunikacji. Ze względu na bezpieczeństwo bowiem wiele ulic było wyłączonych z ruchu, a że Panama to stosunkowo małe miasto, szybko utworzyły się korki. Wszyscy chcą zawsze zobaczyć papieża z bliska, więc i tym razem nie zabrakło papamobile.



Ja miałam to szczęście, że papież krążąc między sektorami, przejechał obok mnie dwa razy. Jest to uczucie nie do opisania. Papież znowu zwracał się do przybyłej młodzieży, że przecież Maryja nie była żadną wpływową osobą, ale młodą dziewczyną jak my. Przez swoje silne i stanowcze „tak” miała największy wpływ na historię świata. Papież wygłaszał długo swoją mowę, wielokrotnie zwracając się do młodzieży z pytaniami. Wszyscy słuchali go uważnie. Po zakończeniu papież pożegnał się z nami i życzył wytrwania podczas czuwania. O godz. 22 czasu

panamskiego odbył się różaniec, a po wspólnej modlitwie tańce i śpiewy. Niektórzy naprawdę nie spali całą noc, mnie udało się na chwilę zmruznąć oko, aby obudzić się znowu o 6 rano z głośnym: „Good morning everybody!”. Papież przyjechał jak zwykle wcześniej, żeby przywitać się z młodzieżą z papamobile.

Punktualnie o godz. 8 zaczęła się Msza św. pod przewodnictwem papieża. Trwała jedynie półtorej godziny, bo upał był nie do zniesienia. Na ŚDM przybyła specjalna ekipa

ratunkowa z Polski. Jako że Polacy to najliczniejsza grupa pielgrzymów z Europy, miło było mieć możliwość porozumiewania się w języku ojczystym.

Pod koniec mszy papież ogłosił, że następne ŚDM odbędą się w Portugalii. Ojciec Święty jak zawsze prosił, żeby pamiętać o nim w modlitwie. Powiedział, że nie wie, czy będzie z nami w Lizbonie w 2022 r., ale na pewno będzie z nami święty Piotr. I dodał: „ja, mam nadzieję, też”.

Tekst i foto: Ania Choroba



SPOTKANIE ZE STUDENTEM TEOLOGII MARCINEM PIERGESEM

KOMENTARZ DO CZYTAŃ:

Pierwsze czytanie z proroka Jeremiasza jest bardzo interesujące. Należy wziąć pod lupę czas, w którym żył prorok. A był to czas nieustannego zagrożenia dla Judy, czyli południowej części Izraela, przez ówczesne mocarstwo - Babilon. Prorok mówi w czytaniu o konieczności ufania Bogu i budowaniu



na tym fundamencie. Słowa swoje kieruje głównie do króla Judy, który nie słuchał mądrych rad nielicznych (jak prorok Jeremiasz, który za swoje rady i upomnienia doznał prześladowania) i szukał nieustannie rozwiązania, jak by pokonać Babilon. Nieliczni mądrzy ludzie w tamtych czasach doskonale wiedzieli, że Juda nie ma żadnych szans przeciwko Babilonowi. Mimo to król nie ustępował. Jego niemądre działanie doprowadziło do zdobycia Jerozolimy przez Babilon i dwóch fal deportacji ludności żydowskiej w głąb Babilonu (586 p.n.e.). Ta historia uczy nas, aby swoje decyzje podejmować mądrze. Nie należy bowiem dać zwieść się własnej pysze lub pragnieniu większości, która to może się bardzo mylić (jako przykład można podać demokratyczne wybory w Niemczech w 1933). Należy zatem słuchać tego, co jest mądre i pozytywne. Często ludzie trwożą się i myślą bez końca, jak wyjść z trudnej sytuacji. Lepiej jednak jest zostawić sprawę Bogu, ponieważ nasze problemy i tak nam nie uciekną. Zatem nie myślimy o nich bez przerwy i nie szukajmy na siłę rozwiązania, bo może się to okazać naszą zgubą.

W Ewangelii wg św. Łukasza Jezus mówi o błogosławionych biednych. W języku polskim, tak jak w wielu innych językach, mówimy często, gdy ktoś jest chory lub źle

mu się wiedzie: „biedaku”. Jezus ma na myśli nie biednych jako materialnie biednych, ale także tych, którym źle się wiedzie. Syn Boży chce dać im (nam) otuchę poprzez obietnicę, że złe czasy, cierpienie, którego doznajemy, na pewno się skończą. W Niebie bowiem nie ma cierpienia, jest nieustanny stan szczęśliwości - jest nam błogo dzięki obecności Boga. To On jest źródłem tego stanu.

Jezus „gani” natomiast bogatych. Z pewnością nie były to słowa zakazujące zdobywania majątku w ogóle. Dlatego należy zinterpretować Jego słowa. W tamtejszym czasie często nie było możliwości, aby człowiek stał się bogaty w sposób uczciwy. Tym bardziej utrudnione było to dla poddanych Rzymu. Jak wiemy, w tamtym czasie teren Izraela był pod okupacją Cesarstwa Rzymskiego. Często jedyną drogą, która wiodła do bogactwa, była korupcja lub ogólnie nieuczciwość. Do dzisiaj w wielu państwach świata wręcz niemożliwe jest „dorobienie się” w uczciwy sposób. Uważam, że Jezus ma tutaj na myśli te osoby, które w nieuczciwy sposób, poprzez wykorzystywanie innych, stały się bogate. Takie osoby, do których dziś moglibyśmy zaliczyć na przykład członków mafii, mogą po śmierci stać się tymi przez Jezusa nazwanymi biedakami. Eschatologicznie patrząc, należy zatem strzec się w życiu nieuczciwego wzbogacania się. Takiego zachowania szukajmy w naszym „kombinowaniu” w życiu codziennym. Wielu z nas pobiera książki, filmy itp. ze stron internetowych, na których te są oferowane za darmo nielegalnie. Nie obchodzi nas zatem ciężka praca autora - po prostu okradamy go w biały dzień. Musimy zawsze „bogacić” się w sposób uczciwy.

O AUTORZE:

Urodziłem się w Suchej Beskidzkiej, pięknej miejscowości w Beskidach. Po ukończeniu liceum chciałem zostać księdzem katolickim. Wyższe Seminarium w Krakowie było dla mnie nieco za surowe, dlatego postanowiłem poszukać gdzie indziej. Tak oto trafiłem na seminarium duchowne w Chur. Bardzo lubiłem język niemiecki i włoski, dlatego pomyślałem sobie od razu, że byłoby to bardzo dobre miejsce dla mnie. Jednakże po trzech latach przygotowywania się do kapłaństwa zrezygnowałem. Bardzo ważne, aby mądrze i pozytywnie rozeznaczyć swoją drogę. Już w seminarium bardzo często zacząłem myśleć o chęci założenia rodziny. Pomyślałem, że mogę swoje życie realizować także w ten sposób. Po wystąpieniu z seminarium

udałem się zatem na poszukiwanie dziewczyny. Poszukiwania się udały, obecnie jestem z moją dziewczyną już od 3,5 roku i mamy zamiar wkrótce się pobrać. Nadal jednak chcę realizować swoje powołanie w Kościele. Kościół katolicki umożliwia bowiem pracę duszpasterską także, gdy ma się rodzinę. Jako przykład podam tutaj swoją drogę - drogę asystenta pastoralnego. Zawód ten także



nazywamy jest zawodem duszpasterza. Moimi zadaniami będą katechezy, prowadzenie duszpasterstwa młodzieży, zanoszenie Komunii św. chorym i osobom starszym, organizowanie pielgrzymek, wypraw, odprawianie liturgii słowa z udzielaniem Komunii św., a także głoszenie kazań. Jest to zatem bardzo dobre wyjście dla osób, które czują powołanie do duszpasterstwa, ale jednocześnie chcą założyć rodzinę. Zachęcam do zapoznania się z możliwością studiów teologicznych na Uniwersytecie Teologicznym w Chur (Theologische Hochschule in Chur).

Na koniec chciałbym bardzo podziękować Polskiej Misji Katolickiej w Zurychu za okazaną mi pomoc finansową i duchową w ukończeniu studiów. Zawsze dodawało mi to siły, że mogłem zwrócić się do Was o pomoc materialną. Studia w Szwajcarii należą bowiem do jednych z najdroższych na świecie. Dzięki Państwa ofiarnej pomocy i pomocy Księża z misji zawsze udawało mi się „dopiąć” mój budżet. Bóg zapłać!

Połączony w modlitwie
Marcin Piergies

NOWA WIADOMOŚĆ



(...) jakim chciałbym być, kiedy Pan wezwie mnie do siebie? (27.11.2018).

Czuwajmy, aby nasze serce nie było zdeprawowane, bo to prowadzi do małoduszności, aby nie było w nim upor, bo to prowadzi do zamknięcia, by nie było zniewolone pokusami, bo to prowadzi do życia chrześcijańskiego uwikłanego w kompromisy (17.01.2019).



Prośmy Pana o łaskę hojności, która nasze serca czyni większymi i prowadzi nas do wspaniałomyślności (26.11.2018). Jeśli żyjemy tak, jak Jezus nas nauczał i zgodnie z tym, co głosimy, nasze świadectwo będzie owocne (03.01.2019). Mędrcy ofiarowują Dzieciątku Jezus swoje cenne dary. Dzisiaj poprośmy Boga: Panie, pozwól mi odkryć na nowo radość dawania (06.01.2019). Miłość

Boga to służba naszemu bliźniemu bez ograniczeń i przebaczenie bez limitów (07.12.2018). Miłość nie toleruje obojętności, miłość jest współczująca. Miłość to zaangażowanie własnego serca dla innych. (08.01.2019). Ćwiczmy się, by być ciągle lepszymi, aż nasze reakcje w trudnych dotychczas sytuacjach staną się automatycznie łagodne, spokojne, rozsądne i pełne miłosierdzia. Jakie pustki trzeba wypełnić w naszym życiu?



(09.12.2018). Co mogę w sobie poprawić? Jak być bliżej Boga? Pierwszym krokiem, aby się modlić jest stanięcie w pokorze. To pójdzie do Ojca i powiedzenie Mu: „Spójrz na mnie, jestem grzesznikiem” (11.01.2019). Obyśmy poprzez kontemplację Bożego Dzieciątka (...) stawali się świadkami pokory, czułości i dobroci (24.12.2018). Przyjmijmy w Dzieciątku Jezus miłość Boga i postarajmy się

uczynić nasz świat bardziej ludzkim, bardziej godnym dzieci żyjących dzisiaj i w przyszłości. (28.12.2018) Żebyśmy nie musieli się obawiać, w jakim świecie będą żyły nasze dzieci i wnuki. Ten świat tworzy każdy z nas w domu, w pracy, w czasie wolnym, w swoich aktywnościach, w relacjach z drugim człowiekiem. Oto pierwszy krok do wzrastania na drodze wiary: słuchanie. Przed mówieniem słuchanie (14.12.2018).



Dostaliśmy wiele od Boga, pomimo iż nic nam się nie należy. Święty powód, aby cieszyć się każdego dnia. Katolik to człowiek radosny. Radość, modlitwa i wdzięczność to trzy postawy... (16.12.2018). Jak wiele miłości może wypłynąć z serca dzięki terapii uśmiechu! (03.12.2018).

PIELGRZYMKA DO WŁOCH

Ciąg dalszy relacji z Newslettera PMK nr 16



Pielgrzymka Polskiej Misji Katolickiej dla Kantonów Zurych i Glarus do Włoch, 6-10 października 2018 r.

Czwartego dnia rano udaliśmy się do Lanciano. W tym mieście w VIII wieku odnotowano pierwszy potwierdzony cud eucharystyczny. Nasz szlak pielgrzymi prowadzi więc nas do sanktuarium, w którym przechowywane są relikwie ciała i krwi Chrystusa. Dotarliśmy do Lanciano przed południem i mieliśmy czas na to, aby pomodlić się u stóp ołtarza, w którym znajduje się monstrancja z relikwiami.

Pomyśleć, że to już 1300 lat minęło od tego cudu, a Chrystus wciąż tam jest, zaprasza nas i na nas czeka.



Czas na modlitwę jednak mija i pora w dalszą drogę. Przed nami kolejne spotkanie z Chrystusem, jedziemy z niewielkimi przygodami do Manoppello. Zaczynamy więc naszą wizytę od zasłużonego posiłku, zwłaszcza

cza dla tych, którzy wcześniej siłowali się z przyczepą na zamkniętej drodze. Po posiłku dla ciała, przyszła kolej na wzmocnienie duszy, tak więc udaliśmy się do sąsiadującego z domem pielgrzyma sanktuarium. Tam znajduje się tak zwany Całun z Manoppello, po włosku Volto Santo, co znaczy Święte Oblicze. Jest to tkanina o wymiarach 17x24 cm, która od 1638 roku jest przechowywana i wystawiana w kapucyńskim kościele Sanctuario di Volto Santo w obustronnie oszklonej monstrancji (obraz oblicza jest przezroczysty). Materiał, na którym znajduje się wizerunek, to bisior, a charakteryzuje się on tym, że nie da się na niego nałożyć pigmentu (nie da się na nim malować). Modlitwa przed relikwią z wizerunkiem oblicza Chrystusa była naszym wspólnym udziałem i zarazem przeżyciem. Bezpośrednio po tym spotkaniu z Chrystusem udaliśmy się w dalszą drogę, aby spotkać się z kolejnym świętym - naszym celem była Padwa.

Piątego dnia z samego rana udaliśmy się do Bazyliki św. Antoniego. Tu spotkaliśmy się z ojcem Sylwestrem, który oprowadził nas różnym, młodzieńczym krokiem po całym budynku oraz dziedzińcach z pięknymi widokami na kopuły i wieże. Ojciec Sylwester opowiadał nam zwłaszcza o św. Antonim oraz o relikwiach znajdujących się w bazylice. Przybliżył nam też te elementy wystroju, które związane są z Polakami i Polską. Oczywiście mieliśmy możliwość modlitwy u grobu św. Antoniego. Następnie z bazyliki udaliśmy się do znajdującego się obok kościółka pod wezwaniem św. Maksymiliana Marii Kolbego, gdzie ks. Grzegorz odprawił ostatnią w czasie naszej pielgrzymki Mszę św.

Potem mieliśmy jeszcze trochę czasu wolnego na dalsze indywidualne zwiedzanie bazyliki i modlitwę u grobu św. Antoniego. Było też trochę czasu na zakupy pamiątek.



Panowała piękna słoneczna pogoda, nie mogliśmy więc odmówić sobie także pysznych włoskich lodów. Czas szybko mijał i niestety z żalem trzeba było się pożegnać ze św. Antonim oraz Padwą i wyruszyć w drogę powrotną.

Przejazd do Zurychu minął nam spokojnie i bez utrudnień. Wszyscy byli szczęśliwi i zadowoleni z pielgrzymki. Już w trakcie powrotu padły propozycje zorganizowania kolejnej. Mamy nadzieję, że wielu z nas ponownie spotka się na pielgrzymim szlaku wspólnie z ks. Grzegorzem.

W imieniu całej naszej pielgrzymiej grupy pragniemy podziękować księdzu Grzegorzowi za organizację i koordynację całego przedsięwzięcia. Przekazujemy podziękowania dla Artura i Marzeny za ich wielki wkład w sprawy związane z transportem, przewodnikami i zakwaterowaniem w hotelach. Naszemu kierowcy Pawłowi dziękujemy za bezpieczną jazdę od początku do końca. Pielgrzymka z pewnością pozostanie w naszej pamięci. Ufamy, że jej owocem będzie wiele łask otrzymanych dzięki wstawianictwu świętych, do których pielgrzymowaliśmy, oraz umocnienie naszej wiary.

Do ponownego spotkania na pielgrzymim szlaku...

Aleksander Sakowski

POLKA NA NARTACH



W sobotę 16 lutego klub Polka w Zurychu działający przy Polskiej Misji Katolickiej zorganizował po raz pierwszy integracyjny Ski Tag. Celem było Melchsee-Frutt w kantonie Obwalden.

Łącznie na wypad w góry wybrało się 15 osób, w tym panowie. Niektórzy z nas zdecydowali

się na wędrowkę po pięknych Alpach, inni intensywnie zjeżdżali na nartach. Wszyscy natomiast spotkali się na wspólnym obiedzie oraz na après-ski. Dopisywała wspaniała pogoda i fantastyczna atmosfera. Uczestnicy wspólnego wyjazdu wrócili do domu zmęczeni fizycznie, ale zadowoleni i zrelaksowani. Całodniowy pobyt w górach to wspaniałe

przeżycie, mieliśmy okazję się lepiej poznać, porozmawiać. W planach jest kolejny wiosenny wyjazd.

Panie, które chciałyby się przyłączyć do naszego klubu Polka w Zurychu, serdecznie zapraszamy. Więcej o nas na następnej stronie.

Ewa Lenart



Zapraszamy

POLKA W ZURYCHU



Od ponad dwóch lat przy Polskiej Misji Katolickiej działa klub kobiet. Oddolna inicjatywa wiernych płci pięknej znalazła aprobatę księdza dyrektora, który udzielił zgody na działalność oraz udzielił swego błogosławieństwa.

Klub, który nosi wdzięczną nazwę Polka w Zurychu, wychodzi, stara się sprostać potrzebom kobiet chcących nawiązywać nowe znajomości, wymieniać się swymi doświadczeniami życiowymi, zasięgnąć



radę bądź zwyczajnie, od serca pogadać. Ambicje osób czynnie działających w kole nie kończą się jedynie na przyjacielskich pogaduchach przy kawie i domowym cieście. Pomimo wszelakich obowiązków zawodowych i rodzinnych, pomimo wypełnionego kalendarza, panie z klubu włączają się w przygotowania uroczystości oraz imprez organizowanych pod auspicjami PMK. Same także nie zasypiają gruszek w popiele. Warto wspomnieć zorganizowanie kiermaszu książek, spotkań



z rekolekcjonistami czy też warsztatów dla kobiet *Urzekająca*. W planach jest już wspólny wyjazd w góry, na narty, sanki, nawet opalanie się ze szklaneczką Zwetshkekaffe w dłoni. Klub kobiet otwarty jest na nowe wyzwania i liczy na powiększenie grona uczestniczek. Jego istnienie może być także wyzwaniem dla mężczyzn. Panowie, może warto pójść w ślady pań i zorganizować coś „po męsku”? ;)

Ewa Lenart
Foto: Christophe Osinski

PODSTAWOWE INFORMACJE

ZURYCH

Polska Misja Katolicka

w kościele Herz Jesu w Zurychu (Wiedikon)
Aemtlerstrasse 43a
8003 Zürich

Tel. 044 461 47 10

E-mail: misja.zurich.sekretariat@gmail.com

Sekretariat:

Małgorzata Milczuk
Anna Rozenek Osinski

wtorek (Di): 9.30-12.00, 13.30-18.00
czwartek (Do): 9.30-12.00, 13.30-18.00
niedziela (Son): 13.30-15.00

www.zhkath.ch/polenmission/pl

www.facebook.com/Polska-Misja-Katolicka-w-Zurychu

Msze Święte

w każdą niedzielę o godz. 12.15

górny kościół Herz Jesu w Zurychu Wiedikon

1. piątek miesiąca: Msza św. o godz. 19.30

(w j. niemieckim i polskim), dolny kościół Herz Jesu.

1. sobota miesiąca: różaniec i nabożeństwo fatimskie z wystawieniem Najświętszego Sakramentu o godz. 10.00, Msza św. o godz. 10.45, dolny kościół Herz Jesu.

2. piątek miesiąca, adoracja Najśw. Sakramentu
godz. 20.00-24.00.



Konto pocztowe:

Katholische Polenmission

PostFinance, IBAN : CH02 0900 0000 8007 4005 7

WINTERTHUR

Kościół St. Josef

Nägelsestr. 46
8406 Winterthur

Duszpasterz

ks. Jacek Jeruzalski
jacek.jeruzalski@kath-winterthur.ch

Msze Święte

2. niedziela miesiąca - godz. 17.00
3. niedziela miesiąca - godz. 17.00

OBERSTAMMHEIM

Kirchweg
8477 Oberstammheim

Sekretariat PMK dla mieszkańców regionu Winterthur znajduje się w Zurychu

Tel. 044 461 47 10

misja.zurich.sekretariat@gmail.com
<http://www.polskamisja.ch/bis/index.php/winterthur>

Redakcja: ks. Grzegorz Piotrowski, ks. Artur Cząstkiewicz, Małgorzata Milczuk, Anna Rozenek Osinski

Korekta: Weronika Korzeniowska-Hatała

Projekt graficzny: Monika J. Czepielewska



Grupy modlitewne PMK w Zurychu

Czekamy na Ciebie!

Żywy Różaniec

Razem z Maryją i Jej ukochanym przeżyjemy historia biblijną, kontemplując żywe Jezusa Chrystusa w misteriach różańcowych.

Każde nasze spotkanie poświęcone jest rozważaniu jednej tajemnicy różańcowej w oparciu o egregezę Pisma Świętego, komentarze Ojów Kościoła oraz nauczanie Magisterium Kościoła. Nasze spotkania modlitewne połączone z rozważaniem tajemnic na świątyni miesiąca odbywają się w pierwszy nabożeństwo miesiąca.

Miejsce: dolny kościół
Szczegóły: RosariumMariae@gmail.com



Odnowa w Duchu Świętym

Rozważamy Słowo Boże, dzielimy się nim, śpiewamy i wietymy Pana. Organizujemy wspólnotowe spotkania i dni skupienia. Spotkania we wtorek po Mszy św. o godz. 19.00.

Miejsce: Johanneum
Szczegóły: lumenchrisa@gmail.com



Grupa młodzieżowa

Jesteśmy młodymi ludźmi (14-18 lat), którzy chcą przeżywać swoją wiarę we wspólnocie. Niektórzy z nas urodzili się tu, niektórzy przyjechali do Zurychu całkiem niedawno. Łączy nas młodość, wspólne zainteresowania i oczywiście polska mowa. Na spotkania (dwa razy w miesiącu) umiemy się zebrać!

Szczegóły: moja.zurich.sekretariat@gmail.com



Grupa liturgiczna

Czytamy Pismo Święte, pomagamy jako zakrystiani lub nadzwyczajni stażarze Komunii Świętej, w przygotowaniu i prowadzeniu Mszy Mszy św. Jest chętnych, że chciałby do nas dołączyć, napisz: moja.zurich.sekretariat@gmail.com

24-godzinna adoracja

Adoracja Najświętszego Sakramentu w ciszy i skupieniu. Pan Bóg i Ty. Adoracja odbywa się w dni piątek każdego miesiąca (zaczyna się 1 września).

Czas trwania: od początku Mszy św. o godz. 8.00 do soboty do godz. 8.00
Miejsce: dolny kościół



Radio Maryja Zurich

Wspieramy naszą modlitwą i ofertą ZURICH taniejką rocznie. Przekazujemy jej głos, staramy się, by katolicki głos rozbrzmiewał w naszych domach. Spotykamy się w pierwszy soboty miesiąca (zaczyna się 1 września) o godz. 10.00 na bezimiennej Palmowej (odtaniec z rozważaniami przed Najświętszym Sakramentem). O godz. 10.45 Msza św.

Miejsce: dolny kościół
Szczegóły: jedynka.walka@gmail.com

Grupa różańcowa dzieci – PKRD

Młodziutka dziewczka ma szczególną rolę. Jest pełna ufności i wiary, a przede wszystkim bardzo czuła. Spotykamy się raz w miesiącu z panią Margotą. Nasz rodzinny się zaproszeni do udziału w spotkaniach grupy różańcowej dla dorosłych. Nasza grupa powstała z inspiracji Magdaleny Buczek, która zakrzyła Podwójne Koło Różańcowa Dzieci.

Miejsce: Johanneum
Szczegóły: moja.zurich.sekretariat@gmail.com



Rycerstwo Niepokalanej

Kontynuujemy duchowe dziedzictwo św. Maksymiliana Marii Kolbego przez zawierzenie się Najświętszej Maryi Pannie Niepokalanej, Matce Kościoła, oraz realizację duchowości rycerskiej w tańcach nauczania Siostry Włoszycanki I. Odczytujemy wciąż na nowo przesłanie św. Maksymiliana, odpowiadamy na potrzeby Kościoła poprzez posługę w PMK oraz nasze zaangażowanie w projekty prowadzonych przez duszpasterza.

Miejsce: Johanneum
Szczegóły: ni.helvetia@gmail.com



Schola Ave Carmina

Św. Augustyn powiedział, że kto śpiewa, ten modli się podwójnie. Spotykamy się na naszych próbach według ustalonych terminów.

Szczegóły: emiliana.wydzial@gmail.com



Klub Polskiej Mamy

Spotykamy się z naszymi dziećmi w kawiarni przy ulicy o godz. 16.00. Wspólnie rozmawiamy, wymieniamy informacje. W tym czasie dzieci bawią się po prostu.

Miejsce: Johanneum
Szczegóły: potrowicz_x@interia.pl



Schola dziecięca

Śpiewamy na chwalebę Pana Boga. Spotykamy się raz lub dwa w miesiącu na wspólnej próbie przed Mszą św. lub po niej.

Miejsce: kościół
Szczegóły: el.kadlubowski@gmail.com



Polka w Zurychu – klub kobiet

Jesteśmy mamami lub opiekunkami, które chcą kreatywnie przeżywać swój pobyt w Zurychu i brać udział w działalności naszej młodości. Mamy wiele pomysłów na ich realizację oraz wspólne spędzenie czasu. Spotykamy się raz w miesiącu.

Miejsce: Johanneum
Szczegóły: ewa.lenhil@tatazug.ch

